

Difel, Mam problem

Wybieram numer, dzwonię do ciebie
Bo mam nadzieje, że odbierzesz i powiesz
Nic się nie dzieje
Świat oszaleje
Słyszę ton dostępność
Już jesteś obok
Odkładasz, twierdzą ? nie jesteś sobą
/2x

Poważnie, mamy problem
Kto (), ze najmniej tu ważny jest człowiek
Kto wziął kontrolę, kto może temu zapobiec?
Przecież ty i ja to jedne wspólny krwiobieg
Tylko bez obelg, ziomek
Nasz kraj, ale bez jaj
?Dupa w garść? - co gorsze, zaraz mi powiesz
Jednak wracam, myślałem że rozprawiłem się z losem
Jak paćan pozwalam na stawianie błędnych ocen
Gdzie jest praca bez strachu o jutro?
Gdzie człowiek martwiący się o bliźnich nie o swoje biuro?
Jak dążyć do polepszenia siebie
Kiedy wokół światło gaśnie a ty czujesz bezdech
Skąd brać energię?
Dajcie ją młodym
Nie zabierajcie skateparków, wybudujcie kilka nowych
Boże proszę daj radę, siłę i motywację
Siła jest w nas, szlag trafił determinację

Wybieram numer, dzwonię do ciebie
Bo mam nadzieje, że odbierzesz i powiesz
Nic się nie dzieje
Świat oszaleje
Słyszę ton dostępność
Już jesteś obok
Odkładasz, twierdzą ? nie jesteś sobą
/2x